Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204 115. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIII. NOWEMIASTO-POMORZE WTOREK, DNIA 14 LISTOPADA 1933 NR. 134

Walkę nietylko z duchowieństwem, ale z religją

prowadzą sanacyjne organizacje młodzieży „Legjon Młodych“ i „Straż Przednia“.

Na podstawie sprawozdań z posiedzeń delegatów „Legjonu Młodych“ i ich pism dowodzimy, że młodzież sanacyjna przygotowuje się do otwartej wojny z kościołem katolickim. Stanowisko nasze potwierdza ks. Zygmunt Choromański, który w „Kurjerze Warszawskim“ w artykule „Proletarjacka prawda Legjonu Młodych“ pisze:

„Już kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę czytelników na swoistą ideologję „Legjonu Młodych“, która sprowadzić łacno może mniej odporne koła **młodzieży polskiej na groźne manowce.**

Podkreślaliśmy na tem miejscu, **że organ „Legjonu Młodych“ „Państwo Pracy“ zdradza zupełnie wyraźnie dążności antyreligijne.**

Usłyszeliśmy wtedy na łamach tegoż „Państwa Pracy“ odpowiedź, że „Legjon Młodych“ nie występuje przeciwko Bogu ani przeciwko Kościołowi, lecz w imię „idei państwowej“ **walczy z „polityką“ Rzymu i kleru.**

Wiemy, co tak pojęta „idea państwowa“ w praktyce oznacza.

Ale jesteśmy w tem szczęśliwem położeniu, że nie potrzebujemy szerzej wyjaśniać takiej swojstej „idei państwowej“, bo nas wyręczył... sam „Legjon Młodych“.

A oto, jak się rzecz miała. Centrala warszawska „Legjonu Młodych“ ogłosiła zasadę:

„Czcimy religję, lecz **zwalczamy jej najgorszego wroga — klerykalizm, który jest niczem innem, jak nadużywaniem władzy przez złe sługi Kościoła**“ („Państwo Pracy“ Nr. 28 z dnia 31 sierpnia rb.)

Widzimy, jakie to obłudne postawienie sprawy.

Najwidoczniej jednak prowincja tej zasady nie zrozumiała, bo oto wyrwał się „Filip“... z Częstochowy i postawił kropkę nad „i“.

Częstochowski organ „Legjonu Młodych“ jasno i wyraźnie stwierdza, że błędem było i jest odżegnywanie się w chwili ataku na kler od ataku na kościół rzymski. Było i jest — pisze organ częstochowski — „jakieś niedociągnięcie i **fałsz w twierdzeniu“, że co innego jest kler, a co innego jest Kościół.**

„Sądzę, że raz na zawsze trzeba to wyjaśnić: — tak czytamy w tym organie — tak jak Kościół rzymski istnieć nie może bez kleru, tak też i kler bezsilny jest bez swojej potężnej, świetnej organizacji, jaką jest Kościół rzymski. **Kler i Kościół — to jedno.** Atakując kler, atakuję Kościół i odwrotnie“. (Dwutygodnik społeczno-polityczny „Dziś i Jutro, Częstochowa, dn. 15 październ. rb. Nr. 11 art. „O hasło programu społecznego“.)

Bardzo się cieszymy, że „Legjon Młodych“ zdaje sobie sprawę, **skąd płynie potęga kleru katolickiego.**

Chcielibyśmy, żeby także zrozumiał, że ta organizacja Kościoła jest Boską i walka z nią tylko zwalczającym krzywdę przynosi.

„Bramy piekielne nie przemogą go...“

Częstochowski dwutygodnik takie zakończenie daje w przytoczonym artykule:

„Niema się co odżegnywać: to (walka z klerem) jest istotą programu, który w najbliższej przyszłości powinien się stać zawołaniem młodej Polski“.

Takie to smutne jest „zwołanie młodej Polski“, a właściwie, dzięki Bogu, nikłego jej tylko odłamu, grupującego się w **„Legjonie Młodych“.**

Dobrze wiedzieć, z kim się ma do czynienia“.

Po co te kłamstwa i judzenie przeciw duchowieństwu?

Warszawa. W Warszawie wychodzi czasopismo dla młodzieży szkolnej p. n. **„Kuźnia Młodych“.** Redaktorem tego pisma jest p. Kazimierz Perl. **Pismo jest organem „Straży Przedniej“ i jest zalecone przez Min. W. R. i O. P. dla szkół.** W nr. 15 „Kuźnia Młodych“ (z dn. 1 bm.), znajdujemy artykuł pt.: „Refleksje na temat pożyczki narodowej“. Czytamy tam, co następuje:

„Jeszcze dwie cyfry zasługują na bliższą uwagę: duchowieństwo zadeklarowało 807.000 zł, podczas gdy młodzież szkolna 470.650 zł. Podziwiamy tu ofiarność i zrozumienie sytuacji młodzieży — a z drugiej strony wierzyć się wprost nie chce: czyżby duchowieństwo tak strasznie zubożało, to duchowieństwo, którego kryzys pewnie wcale nie dotyka? Czyżby już minęły te czasy, kiedy duchowieństwo dawało przykład reszcie społeczeństwa, kiedy duchowny czuł się narówni ze wszystkimi — obywatelem?“

Nie wiemy, ile złożyło na ostatnią pożyczkę państwową duchowieństwo innych wyznań, w każdym bądź razie **przytoczona cyfra 807** tysięcy zł **nie odpowiada tej wysokości, na jaką subskrybowało tylko duchowieństwo katolickie w Polsce.** Jest faktem, że duchowieństwo archidiecezji warszawskiej za pośrednictwem Kurji Metropolitalnej ofiarowało na pożyczkę całomiesięczną pensję, którą otrzymuje ze Skarbu państwa, w sumie 78.700 zł. Pozatem subskrybowali pożyczkę poszczególni księża proboszczowie, prefekci w szkołach, kapelani wojskowi oraz księża, zajmujący inne samodzielne stanowiska. Jeżeli uprzytomnimy sobie, że diecezyj katolickich jest w Polsce 25 (20 rzymsko-katolickich, 3 grecko-katolickie, 1 ormiańsko-katolicka, 1 wojskowa), to w rezultacie otrzymamy sumę pożyczki, subskrybowanej przez duchowieństwo katolickie **znacznie wyższą**, aniżeli suma 807 tysięcy, podana dla wszystkich wyznań przez nieznanego statystyka.

Komu zależy na zniekształceniu prawdy i podjudzaniu młodzieży szkolnej przeciwko duchowieństwu? Czyż niema zresztą innych tematów, bardziej obchodzących młodzież uczącą się, aniżeli zaprzątanie jej umysłu fałszywą statystyką?

Zakaz „Krucjaty Eucharystycznej“ i broszur religijnych w szkole.

Kraków. Kierownik szkoły w Krzątce koło Kolbuszowej (Małopolska) wydał charakterystyczne zarządzenie do księży katechetów i członków Rady pedagogicznej, które tu w dosłownym odpisie podajemy:

Kierownictwo Publicznej Szkoły Powszechnej w Krzątce. L. 18. —
Krzątka, 24. 10. 33.

Do Wielebnych ks. Katechetów, ks. Pielecha i ks. Kostki oraz do Szanownych członków Rady Pedagogicznej w miejscu.

W związku z mającą się założyć „Krucjatą Euchar.“ na terenie szkoły oraz rozpożyczanie broszur na godzinach religji i na godzinach nauki świeckiej na podstawie reskr. Inspektora szkolnego **stanowczo zabraniam.**

Broszurki w rodzaju „Przewodnika kat“. posiadają artykuły, tendencyjnie przekraczające fakty z życia współczesnej Polski, a urabiają młodego czytelnika w duchu nieprzychylnym i wrogim w stosunku do poczynań własnego Rządu.

Roman Baczyński, kier. szkoły.

Zaznaczamy, że broszury, o które chodzi w zarządzeniu, to: 1. Orędowniczek Krucjaty Eucharystycznej, 2. Posłaniec Serca Jezusowego i 3. Roczniki Papiesk. Dzieła Rozkrzewienia Wiary.

„Przewodnika Katolickiego“ na terenie szkoły nie rozdawano, spotkał go p. **Baczyński w ręce jednej z nauczycielek i skonfiskował.**

Co na to władze szkolne?

Na to są pieniądze!

200 tys. zł z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej dla „Straży Przedniej“.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej przyznało zapomogę 200.000 zł „Straży Przedniej“, sanacyjnej organizacji, działającej na terenie szkół średnich.

Ta „Straż Przednia“ to taka sama zupełnie duchem organizacja sanacyjna jak Legjon Młodych.

Rozwiązanie olbrzymiego zebrania Obozu Narod. w Starogardzie.

Władze administracyjne zabroniły wyborcom w Starogardzie wysłuchania ks. senatora Bolta i posła Szturmowskiego. — Odparcie bojówki „sanacyjnej“.

W ub. czwartek o godz. 9 wieczorem miało się odbyć wielkie zgromadzenie Stronnictwa Narodowego z udziałem ks. senatora Bolta i posła Szturmowskiego. Największa sala w mieście nie zdołała pomieścić wszystkich uczestników, którzy przybyli w liczbie około 2.000.

Tuż przed rozpoczęciem wkroczył na salę wicestarosta Horwat i komisarz policji, oświadczając, że nie dopuszczą do odbycia zgromadzenia, gdyż nie zostało ono formalnie zgłoszone, nie pozwolono również na odbycie zebrania wyłącznie samych wyborców Rady Miejskiej.

Na sali zapanowało ogromne wzburzenie. Młodzi Narodowcy zaintonowali Hymn Młodych, a potem „Boże coś Polskę“. Wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Obozu Narodowego i wyrazów oburzenia pod adresem „sanacji“ zebrani w spokoju opuścili salę.

Przed lokalem zgromadziła się bojówka sanacyjna, która usiłowała wtargnąć na salę, lecz została odparta.

Zajścia antyżydowskie na wyższych uczelniach.

Zawieszenie wykładów w trzech wyższych uczelniach.

Warszawa, 11. bm. Dziś z rana na trzech wyższych uczelniach doszło do zajść antyżydowskich.

W wyższej **Szkole Gospodarstwa Wiejskiego i Szkole Głównej Handlowej** część młodzieży nie dopuszczała do uczelni studentów żydów, a nawet niektórych pobiła. Wskutek tego rektorzy obu **tych uczelni zawiesili wykłady aż do odwołania.**

Na politechnice zaczęto usuwać żydów z zabudowań uczelnianych na ulicę. Rektor wskutek skargi studentów żydowskich zawiesił wykłady na dzień dzisiejszy.

Ks. Bachota skazany na 7 miesięcy aresztu.

Łańcut. W dniu 9 bm. zakończył się proces ks. Bachoty, proboszcza z Rukszawy, za kazanie, wygłoszone na wielkiej uroczystości ludowej. Jak wiadomo, proces ten rozpoczął się 19 października, o którego przebiegu już pisaliśmy. **Ks. Bachota skazany został na 7 miesięcy aresztu i 100 zł, grzywny.** Ogłoszony wyrok wywołał wielkie wrażenie. Obrona zapowiedziała apelację.

Wielki proces chłopski w Nowym Sączu.

Warszawa. Po zajściach na terenie gmin. góralskich w powiecie nowosądeckim, postawiono w stan oskarżenia około 200 osób.

Wielki proces chłopski odbędzie się w Nowym Sączu w styczniu.

Farmerzy wysadzają mosty i niszczą drogi.

Krwawe rozruchy, wywołane przez rozgoryczonych rolników. — A dolar wciąż spada... — Pomoc dla zagrożonego franka franc.

Waszyngton. Strajk farmerów w rolniczej części St. Zjednoczonych z każdym dniem przybiera ostrzejsze formy. Odmowa prezydenta ustalenia minimalnych cen na produkty rolne podburzyła na prezydenta szerokie koła rolników, którzy nie kryją swej niechęci do nowej polityki gospodarczej. W niektórych okolicach doszło do przejawów gwałtu, budzących jak największe obawy.

Na ulicach i drogach wiejskich 5 stanów rolniczych — Wiscousin, Minnesota, Jawa oraz północnej i południowej Dakoty — stoją uzbrojeni chłopi i nie pozwalają na to, aby wozy z produktami rolnemi przedostawały się w kierunku miast.

Według prawdopodobnych obliczeń w strajku tym bierze udział około 100.000 farmerów. Gubernatorzy stanów rolniczych obawiają się, że ten ruch strajkowy urośnie do rozmiarów rewolucji.

A tymczasem w większych miastach zarysowuje się nastrój paniki, gdyż coraz dotkliwiej odczuwają tam brak środków spożywczych.

Jaka zawziętość panuje wśród farmerów, dowodzi okoliczność, że pod Sioux (st. Jawa) farmerzy podpalili most kolejowy, aby w ten sposób całkowicie uniemożliwić dowóz płodów rolnych do miasta. Burmistrz Sioux wezwał cały pułk gwardji narodowej, obawia się bowiem, że wkrótce może tam dojść do bardzo poważnych rozruchów.

Londyn, 10. 11. Kurs dolara na dzisiejszej giełdzie londyńskiej był rekordowo niski.

Ponieważ Ameryka kupuje złoto nie bezpośrednio za dolary, lecz za franki francuskie, kurs franka jest również zagrożony. Wczoraj i dziś Bank Francuski energicznie interwenjował przy pomocy funduszu wyrównawczego, utrzymując kurs franka na poziomie, zbliżonym do parytetu złota.

Wspólna demonstracja flotowa

Stanów Zjedn. i Sowietów przeciwko Japonji.

Nowy Jork. Wedle wiadomości prasy nowojorskiej, moskiewskie i waszyngtońskie ministerstwo marynarki wypracowało wspólny program, dotyczący wizyty amerykańskiej dywizji flotowej w portach rosyjskich na oceanie Spokojnym, a przedewszystkiem we Władywostoku.

W związku z tem pozostaje również wizyta sowieckiego komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Litwinowa u Roosevelta.

Dalej donosi prasa amerykańska, że głównym tematem rozmów między Litwinowem a Rooseveltem będzie sytuacja na Dalekim Wschodzie.

Wizytę floty amerykańskiej i podróże Litwinowa uważają jako wyraźną demonstrację przeciw Japonji.

W przededniu uznania Rosji sowieckiej przez Stany Zjedn.

Roosevelt i Litwinow doszli do porozumienia.

Waszyngton, 8. 11. Litwinow przyjęty był wczoraj przez prezydenta Roosevelta na dłuższej audjencji, na której obaj mężowie stanu omówili szczegółowe warunki, na jakich mogłoby nastąpić uznanie Sowietów przez Stany Zjednoczone.

Jak wynika z komunikatu urzędowego, konferencja doprowadziła do całkowitego uzgodnienia poglądów, co pozwala wnioskować, że nawiązanie normalnych stosunków dyplomatycznych między obu krajami jest kwestją najbliższej przyszłości.

Zamach bombowy na lokal austrjackiej org. patrjotycznej

Wiedeń. W bramie pewnego domu przy Hietzingerstrasse, w którym mieści się lokal organizacji antyhitlerowskiej „Väterländische Front", eksplodowała w środę wieczór bomba z mechanizmem zegarowym.

Nikt nie odniósł rany, a jedynie tylko wyleciało dużo szyb.

W pobliżu tego miejsca nieznani sprawcy podpalili swastykę, zrobioną z grubych drągów.

Płonącą swastykę ugasiła straż pożarna.

Ta płonąca swastyka wskazuje wyraźnie, iż zamach ten został dokonany przez hitlerowców.

Kara śmierci i sądy doraźne wprowadzone w Austrji.

Wiedeń. Na obszarze całej Austrji wprowadzono sądy doraźne za zbrodnię mordu, podpalenia i gwałtu publicznego przez uszkodzenie cudzej własności.

Za zbrodnie te sąd może orzec karę śmierci.

Niemcy zaproponowały Czechosłowacji pakt o nieagresji.

Bez Polski i M. Ententy nie zawrzemy — odpowiedział dr. Benesz.

Londyn. „Daily Herald" donosi, iż rząd niemieckim zaproponował Czechosłowacji rokowania co do zawarcia paktu o nieagresji.

Benesz w odpowiedzi na tę propozycję wysunąć miał zastrzeżenia, że wobec ścisłych stosunków pomiędzy Małą Ententą i Polską Czechosłowacja nie mogłaby podpisać takiego paktu, o ile Polska nie będzie do niego włączona.

Ponadto wobec sojuszu z Francją dla Czechosłowacji koniecznem byłoby odbycie uprzednio konsultacji z rządem francuskim.

Delegacja Wojska Polskiego w Moskwie.

Moskwa. Fatalne warunki atmosferyczne uniemożliwiły eskadrze płk. Rayskiego odlot z Mińska do Moskwy. Oficerowie eskadry udali się do Moskwy pociągiem, aby wziąć udział w uroczystościach obchodu 16-lecia Z. S. R. R., jakie odbyły się we wtorek, a na które zostali zaproszeni.

Minister Łukasiewicz, poseł R. P. w Moskwie, wystosowali do płk. Rayskiego depeszę treści następującej:

„Witam pana pułkownika i towarzyszących mu oficerów na terytorjum ZSRR., jako na terenie, na którym mam zaszczyt reprezentować Rzeczpospolitą. Załując bardzo, że warunki atmosferyczne nie pozwoliły panom dolecieć do Moskwy, cieszę się, że będę mógł powitać w osobie pana pułkownika i jego oficerów pierwszą reprezentację naszego wojska, przybywającą w gościnę do ZSRR."

Zaznaczyć wypada, że delegacja ta została w Moskwie uroczyście powitana i była gościnnie podejmowana.

Szczegóły zabójstwa króla Afganistanu.

Miał być zamordowany przez służbę w chwili, gdy wychodził z haremu.

Bombay. Nadchodzą tu szczegóły o zabójstwie króla Afganistanu Nadira Khana.

Według tych wiadomości król Nadir został zamordowany w swoim pałacu przez dworzan.

Król napadnięty miał być przez wiernych mu dotychczas dworzan w chwili, gdy opuszczał harem. Napastnicy dali do króla 3 strzały rewolwerowe. Zabójcy wlekli następnie rannego króla, poczem go zasztyletowali.

Ani do Bombaju ani do New Delhi nie nadeszły jeszcze oficjalne sprawozdania o okolicznościach zabójstwa.

Wybory w powiecie Mławskim.

Rozgoryczenie ludności.

W środę, 8 bm., odbywało się zebranie przedwyborcze we wsi Wiśniewo pod Mławą, w domu Władysława Zubowskiego. Przewodniczył p. Zarnowski, wiceprezes Stronnictwa Narodowego na powiat mławski. W czasie zebrania przyjechała Policja autem ciężarowem i otoczyła dom. Pięciu policjantów, z przodownikiem Przybyłowskim, weszło do środka. Na zapytanie przodownika co do charakteru zebrania, p. Zarnowski wyjaśnił, że jest to zebranie przedwyborcze dla ustalenia listy kandydatów na radnych gromadzkich i że wszyscy obecni są znani osobiście zwołującym. Mimo to przodownik rozwiązał zebranie, powołując się na rozkaz komendanta powiatowego policji.

Z gminy Janowiec donieśli delegaci gminni, że we wsiach: Pawełki, Smolany i Borowo unieważniono listy narodowe do rad gromadzkich. W Pawełkach **rozgoryczona ludność z tego powodu** blokowała kilka godzin lokal wyborczy.

W Smolanach pobito z tego powodu przewodniczącego komisji wyborczej, nauczyciela Iglickiego. **Tłum rozgoryczony pędził go drogą kilka kilometrów.**

We wsi Zurominku **unieważniono listę narodową.**

Do ostrych zajść, z powodu unieważnienia listy narodowej doszło również w Wyszynach. W Pawełkach 8-miu gospodarzy, umieszczonych na liście sanacyjnej, oświadczyło, że nie godzą się na kandydowanie, mimo to przewodniczący, nauczyciel Zawadziński, uznał listę i wybory za ważne.

Przewodniczącymi komisyj wyborczych są z reguły nauczyciele, do których, wobec stosowanych praktyk wyborczych, wzrasta nienawiść ludności.

Ludność powiatu mławskiego, sympatyzująca w w ogromnej większości z obozem narodowym, jest poruszona do głębi takiem postępowaniem.

Powstańcy i Wojacy ks. Wryczy bez broni.

Swiecie n. W. Miejscowe Tow. Powst. i Wojaków (ks. ppłk. Wryczy), będące w posiadaniu dwóch karabinow małokalibrowych dla celów ćwiczebnych, **nie uzyskało** od władz administracyjnych **zezwolenia na ich posiadanie.** Stąd też prezes placówki p. Borucki **oddał karabiny do dyspozycji zarządu Okręgu Pomorskiego prezesowi ks. ppłk. Wryczy. Za to otrzymał przed kilku dniami prezes p. B. mandat karny** starostwa powiatowego w Swieciu, **skazujący go na 1000 zł grzywny wzgl. 1 miesiąc aresztu.** — Prezes p. B. **oddał sprawę do rozstrzygnięcia sądowego.**

W Topólnie Powst. i Wojacy byli także w posiadaniu broni małokalibrowej, na której posiadanie czynili starania u miarodajnych władz. Toteż niemałe było ich zdziwienie, kiedy, nie otrzymawszy żadnej odpowiedzi na swój wniosek, w chwili, **kiedy na strzelnicy odbywali strzelanie ćwiczebne, nagle zjawiła się policja i karabinek skonfiskowała.**

Prezesowi Powstanców i Wojaków pewnej placówki w powiecie lubawskim odmówił p. Starosta również pozwolenia na broń. Urząd Wojewódzki **nie uwzględnił wniesionego odwołania bez podania powodów odmowy.** Chodzi tu o osobę gorliwego, zasłużonego działacza narod.

Największe zadłużenie gospodarstw rolnych na Pomorzu.

W jakiej nędzy żyje rolnictwo, najlepiej wykazuje statystyka zadłużenia. Instytut Rolniczy w Puławach ogłosił statystykę, w której wykazuje, że zadłużenie gospodarstw od 2—50 ha. wynosiło w r. 1926 na hektar 155.26 zł., w r. 1927 — 210,77 zł., w r. 1928 — 282,34 zł., w r. 1929 — 342,25 zł. w r. 1930 — 364,34 zł. Najbardziej zadłużonemi są gospodarstwa na Pomorzu; zadłużenie na hektar wynosi tu 647,53 zł. Stan podobny trwa w województwie, na które są zwrócone oczy nietylko całej Polski, ale i Europy.

Wspomniany instytut podaje, że przeciętnie gospodarstwa w Polsce od 2—3 ha. są zadłużone na ha. 540.28 396,32 zł. Jednem słowem, rolnictwo w czasach „radosnej twórczości" przeżywa taką nędzę, jakiej bodaj jeszcze nie przechodziło.

Koniec prohibicji w Ameryce.

Amerykanie się cieszą.

Londyn. W dniu dzisiejszym pogrzebana została w Ameryce ostatecznie prohibicja. Stan Utach, jako 36 zkolei, głosował za zniesieniem prohibicji, doprowadzając w ten sposób do wymownej większości 2/3 głosów stanów głosujących.

Gdy rezultat ten został ogłoszony, w całym szeregu miast odbyły się spontaniczne pochody radości. Zniesienie prohibicji wywołało powszechny entuzjazm.

Wierna przyrzeczeniu matki

POWIEŚĆ.

16

(Ciąg dalszy).

— A świadomość ich pochodzenia sprawiłaby jej więcej przykrości, niż wartości ich przyniesie jej korzyści. Za żadne skarby świata nie chciałabym ranić jeszcze dotkliwiej jej zbolałego serca.

— Więc spieniężże ja sama lub zrób z niemi, co chcesz. To już nie moja rzecz, bylem ja na nie więcej nie patrzał. Włóż puzderko do kieszeni.., Co?.. Nie wejdzie?... Gdzież twój kuferek?

— Mam z sobą tylko koszyk i szal. Podniosła go z ziemi, gdzie zostawiła była pod drzwiami i wsunęła puzderko do koszyka.

— Jesteś dzielną i szlachetną dziewczyną i zasłużyłaś na lepszych rodziców, niż tych, których ci natura dała. Nim odejdziesz, pozwól mi prosić cię, abyś się posiliła choć kieliszkiem wina i biszkoptem.

— Dziękuję panu. Nie byłabym w stanie nic przełknąć.

— Nie spotkamy się już więcej w życiu. Bywaj zdrowa! Uściśnijmy sobie dłonie.

— Uczyniłabym to chętnie, gdybyś pan przemówił choć jedno słowo przebaczenia, którebym mogła zanieść na pociechę matce.

Zaciął usta i potrząsnął głową.

— Żegnam pana, jenerale Darringtonie. Kiedy pan będzie na śmiertelnem łożu, oby Bóg miłosierniejszym okazał się dla pana, niż jesteś względem chorej swej córki!

Starzec skłonił się głęboko.

Położyła rękę na klamce, ale on wskazał jej wschodnią werandę.

— Wracasz w stronę miasta? Zechciej więc przejść bocznem wejściem i zamknąć szklane drzwi za sobą. Scieżka zaprowadzi cię na gościniec, a wolę, abyś nie spotkała nikogo, bo służba jest ciekawa i lubi się zabawiać w plotki.

Kiedy stanęła na żelaznej werandzie i obróciła się, aby zamknąć za sobą szerokie, sklepione drzwi szklane, z których ponsowa jedwabna zasłona została zsunięta na bok, wzrok jej padł po raz ostatni na atletyczną postać starca, silnie wspartego na lasce i trzymającego w ręku błaszaną szkatułkę, podczas kiedy zachodzące promienie słońca kładły czerwone smugi na srebrzyste włosy i poorane bruzdami lica.

Irena szła szybko wijącą się krętą ścieżką, wysadzaną po obu stronach gęstemi krzewami wspaniałych, różnobarwnych chryzantem, a pomnąc o tem, że były to ulubione kwiaty jej matki, zerwała ich kilka w nadziei, że delikatna woń ich przyniesie ukochanej chorej tchnienie rodzinnego powietrza.

Zapuściwszy się pod cienistą arkadę niebotycznych wiązów, usłyszała nagle głos, jakiś wołający za nią i spostrzegła starego murzyna Bedneya, biegnącego pędem i powiewającego białym fartuchem, który dawał jej jakieś tajemnicze znaki. Ale w tejże chwili głośne i niecierpliwe targanie dzwonkiem zatętniły z głębi dworu, osadzając starego sługę na miejscu. Przystanął, zawahał się sekundę, potem rzucił desperackim ruchem ręce do góry i zawrócił ku domowi.

Słońce zaszło za dalekim gąszczem jodłowej falującej zieleni, ale niebo paliło się jeszcze gorejącemi blaskami tęczowych barw, rozlanych w przestworzach, choć pod sklepieniem wiązów liljowy mrok zakradł się powoli, kiedy Irena, zatrzasnąwszy za sobą podwoje żelaznej bramy, pełną persią zaczerpnęła oddechu. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 13 listopada, 1933 r.

Kalendarzyk, 13 listopada, Poniedziałek, Stanisława Kostki. 14 listopada, Wtorek Jukunda b.w., Józefata bm.

Wschód słońca g. 6 — 52 m. Zachód słońca g. 15 — 48 m.
Wschód księżyca g. 2 — 58 m. Zachód księżyca g. 14 — 19 m.

Nowe 10-złotówki.

W celu upamiętnienia rocznicy powstania styczniowego mają być wybite nowe 10 zł. z podobizną Traugutta.

Zniżki kolejowe dla policji.

Z ważnością od 1 bm. weszło w życie rozporządzenie ministra komunikacji w sprawie ulg w opłatach za przejazd oficerów i szeregowych policji oraz członków ich rodzin. Oficerowie i szeregowi policji w stanie czynnym mają prawo do nabywania za opłatą według taryfy wojskowej biletów na przejazd kolejami.

Nowy rodzaj zapałek.

Polski monopol zapałczany wypuścił na rynek nowy rodzaj pudełek z zapałkami o podwójnej wielkości, przyczem zapałki sporządzone są na grubszych drzewcach. Tego rodzaju pudełka „fajkowe" kosztują 35 gr.

Z miasta i powiatu.

Obchód 15-lecia Niepodległości.

Nowemiasto. Uroczystość 15-lecia Niepodległości obchodzono w sobotę. Poprzedził ją w piątek capstrzyk, na który, pomimo niepogody, stawiły się rozmaite organizacje. Na rynku przemówił p. Starosta, poczem, przy dogasaniu ogniska i huku wystrzałów, capstrzyk zakończono. Wieczorem urządzono w hotelu p. Bony dancing, który cieszył się bardzo małem powodzeniem.

W dzień uroczystości towarzystwa i organizacje udały się z dziedzińca gimn. do koscioła na uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. wik. Weltrowski. Następnie wyruszono pochodem przed Starostwo, gdzie p. por. Jeliński zdał raport p. Staroście, który dokonał przeglądu. Przemówienie wygłosił dyr. gimn. p. Lubicz-Majewski. Na defiladzie oddziałów P. W. i W. F. zakończono uroczystość poranną. Wieczorem — przy licznym udziale społeczeństwa — odbyła się akademja, którą zagaił p. Burmistrz. Na program złożyły się występy „Harmonji", ork. 67 pp., deklamacja oraz przedstawienie „koszarowe" uczniów tut. gimn. pt.: „Przed cywilem", ułożone przed wykonawców. Głównym punktem było dłuższe, może nawet za długie przemówienie p. kpt. Wierzbickiego. Akademję zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę", poczem odbyła się zabawa taneczna.

Zaznaczyć wypadłoby, że w całej tej uroczystości zauważyć można było brak naszych Powstańców i Wojaków, ale powód ich nieobecności jest wszystkim dobrze znany, gdyż czytaliśmy w „Drwęcy" oświadczenie Zarządu miejsc. placówki.

10 zł nagrody za dobre wypracowanie o oszczędności.

Nowemiasto. Uczniowi zecerskiemu naszej drukarni Janowi Witkowskiemu, przyznała Szkoła Dokształcająca 10 zł nagrody w postaci książeczki dep. Banku Lud. w Nowemmieście za dobrą pracę na temat: „Oszczędność to podstawa dobrobytu narodu". Wypracowanie to podamy w naszym „Opiekunie Młodzieży".

Nabożeństwo za dusze policjantów.

Nowemiasto. Dn. 10 bm., o godz. 9 i pół. przed poł. odprawił ks. radca Pape uroczystą Mszę św. za poległych policjantów, po której odprawiono egzekwje przy katafalku. Podczas Mszy św., na którą przybyli wszyscy przedstawiciele władz i urzędów oraz poczety sztand. organizacyj i towarzystw — solo śpiewała p. Banaszewska z Kurzętnika.

S. M. P. Gotów S. M .P.
Do wszystkich placówek SMP. parafji nowomiejskiej.

Druhowie.

Zbliża się Swięto Młodzieży, nasze święto, uroczystość św. Stanisława Kostki, którą obchodzić będziemy 19 listopada. Uroczystość ta musi wypaść wspaniale. Musimy w tym dniu oddać hołd św. Patronowi naszemu, musimy pokazać naszą siłę organizacyjną, musimy zadokumentować przed całem społeczeństwem nasze katolickie i narodowe zasady. Oto cel naszego święta.

Hasłem dnia naszego ma być: młodzież do walki z nowoczesnem pogaństwem. To hasło mamy w tem dniu rozwinąć, zapalić do niego obojętnych, wykazać, że nadszedł czas, by nietylko w skrytości spełnić obowiązki religijne, ale publicznie, głośno, mężnie powinniśmy wyznać i bronić zasad Chrystusowych wszędzie i zawsze podkreślać, żeśmy katolikami i chcemy Polski katolickiej.

Stosownie do haseł podaję program święta naszego.

Przed samem świętem odprawimy wspólnie w kościele parafjalnym w Nowemmieście triduum, tj. nauki.

W czwartek o godz. 6-tej wiecz. I. nauka.
W piątek „ „ 6-tej „ II. „
W sobotę „ „ 4-tej „ wspólna spowiedź.
W niedzielę „ „ 7.15 rano zbiórka wszystkich placówek SMP., należących do naszej parafji, na podwórzu plebanji celem udania się na wspólną Mszę św., która odprawi się o godz. 7.30. Podczas Mszy św. wspólna Komunja św. Po Mszy św. pochód do Placu św. Tomasza celem wsadzenia drzewka pamiątkowego 250-letniej rocznicy odsieczy Wiednia. Potem odbędzie się uroczyste zebranie w Hotelu Centralnym, złożenie przyrzeczenia przez kandydatów i rozwiązanie pochodu. Wieczorem każda placówka urządzi akademję lub wieczornicę. Placówki, które niczego nie urządzają, zgromadzą się w tych osiedlach, gdzie się coś urządza.

Zaprasza się również wszystką młodzież niezorganizowaną w SMP.

Bardzo proszę PP. Pracodawców i Rodziców, by zwolnili młodzież zarobkującą od swych zajęć w czasie trwania praktyk religijnych. Gotów! Ks. Weltrowski, patron.

Baczność Westfalczycy!

Nowemiasto. W niedzielę, dnia 19 listopada rb. o godz 2 po poł. odbędzie się zebranie Westfalczyków w Nowemmieście n. Drw. w lokalu p, Jankowskiego w rynku. Omawiane będą sprawy Renty Knappschaftowej oraz założenie filji Związku Obrony Praw Górnika Westfalji i Nadreuji w Mysłowicach na powiat lubawski z siedzibą w Nowemmieście. Proszę byłych Westfalczyków o jaknajliczniejsze przybycie. Sprawy bardzo ważne. Zwołujący.

Popisy wyrostów.

Nowemiasto. W ub. czwartek, wieczorem kilku wyrostków nowomiejskiego bruku napadło na p. Fr. S. i biło go po twarzy. P. S. z natury rzeczy jest mało energicznym i słabowitym, tembardziej więc potępić należy tego rodzaju wybryki. Tchórzostwem i podłością jest znęcać się nad słabym człowiekiem.

„Pod Twoją Obronę".

Film ten propagandowo-religijny zaliczyć należy do najlepszych obrazów produkcji polskiej. Jest to wzruszająca historja młodego lotnika, który cudownie odzyskał zdrowie. Najpotężniejsze wrażenie wywierają sceny z Jasnejgóry, zdjęcia z zeszłorocznych uroczystości jubileuszowych: setki tysięcy pątników i odsłonięcie cudownego obrazu M. Boskiej. Film ten winni zobaczyć wszyscy bez wyjątku.

Obraz ten ujrzymy w Nowemmieście we wtorek 14 bm., w Lubawie w środę.

Młodzi na ławie oskarżonych.
Nie udało się obciążyć odpowiedzialnością Młodych Narodowców.

Lubawa. Swego czasu donosiliśmy o założeniu przez żydka Perelmuttra w Złotowie składu kol. ku oburzeniu całego obywatelstwa. Ludność Złotowa i okolicy, nawskroś narodowa i świadoma swych praw, zaczęła bojkotować skład żyda. Istniejący tam Zw. Mł. Nar. podjął się roli uświadamiającej i na legalnej drodze bojkotu dopiął tego (naturalnie przy poparciu całej ludności), że po miesiącu pobytu żyd pewnej pięknej nocy opuścił wieś.

Po sprowadzeniu się do Złotowa Perelmuttra znalazły się jednak bardziej gorące charaktery, które w nocy powybijały szyby okien oraz pomalowały lokal smołą. Wprawione nowe szyby znów następnej nocy jakoś powylatywały. Gorzej jeszcze, pewnego wieczoru w szabat żydek miał podobno dostać lanie. Skradziono mu też szyld i żaluzje okienne. Na skutek tych zajść policja skierowała swe podejrzenia na **czł. Z. M. N.**, a zwłaszcza kier. plac. **J. Lewalskiego.** W następną niedzielę zawezwano 13 młodzieńców na post. P. P. do protokółu. Kier. **J. Lewalski cały dzień bez pokarmu był tam przetrzymany.**

Wygotowano wreszcie akt oskarżenia, w którym zarzucano kier- Lewalskiemu namawianie **do ekscesów antyżydowskich i kierowanie niemi, zaś czł. Z.M.N. Stan. Licznerskiemu oraz Stan. Lewalskiemu i Bron. Szulwitzowi, nie należącym do Z.M.N. — kradzież szyldu.** Szyld ten policja w czasie rewizji znalazła. Procesowi o te zajścia usiłowała sanacja nadać charakter polityczny i wyolbrzymić je, **a zwłaszcza ukuć z nich broń przeciw miejsc. placówce ZMN.** To też proces ten budził zrozumiałe zainteresowanie.

Odbył się on 9 bm. przed tut. Sądem Grodzkim. Na ławie osk. zasiedli wyżej wymienieni młodzieńcy. Bardzo **obciążająco** dla osk. zeznawał **post. Wojcik**, który prowadził dochodzenia. Żydek **Perelmutter zeznawał b. wstrzemięźliwie i nie mógł powiedzieć, by osk. brali udział w ekscesach.** Sw. Fr. Radzimiński zeznał, **że Jan Lewalski w czasie zajść był z nim w innem miejscu.**

W doskonałem swem przemówieniu obrońca p. mec. Wojciechowski z Lidzbarka zbijał wszystkie sprzeczności oskarżenia i wykazał całą bezpodstawność zarzutów zwłaszcza **odnośnie Jana Lewalskiego i Stan. Licznerskiego.**

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego **uwolnił kier. ZMN. J. Lewalskiego i czł. ZMN.** Stan. Licznerskiego **od winy i kary,** natomiast zasądził **Stan. Lewalskiego i Bron. Szulwitza po tygodniu aresztu z zawieszeniem na 2 lata. Obaj zasądzeni nie byli nigdy czł. Z. M. N. Tak więc wszelkie usiłowania przypisania tych głośnych zajść antyżyd. czł. Z. M. N. nie powiodły się sanacji.** Z powyższego tylko wynika, że młodzież, zrzeszona **w Z. M. N., dąży legalnemi środkami do pozbycia się żydków i ograniczenia ich nadmiernych praw w ukochanej Polsce. Wyrok ten został przyjęty przez ogół narodowy z zadowoleniem.**

Rekolekcje dla Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lubawie

rozpoczną się w czwartek o godz. 19 mın. 30 w kościele św. Barbary. O liczny udział członków oraz pań, nie należących do stowarzyszenia, prosi zarząd.

Legitymacje wstępu odebrać można u Wiel. Siostry Gabrjeli w Klasztorze.

Podział miasta na okręgi wyborcze.

Lubawa. Przy nadchodzących wyborach do Rady M. miasto nasze zostało podzielone na 2 okręgi. Pierwszy okręg wybiera 9 radnych i obejmuje ulice: Bankową, Barbary, Grunwaldzką, Kilińskiego, Kopernika, Kowalską, Piaskową, Pomorską, Przygródek, Rynek, Sądową i Zamkową. Komisja Okręg. Wyborcza okr. I urzęduje w lokalach Magistratu od godz. 9—14. Drugi okręg wybiera 7 radnych i obejmuje ulice: Aleje Hallera, Browarową, Gdańską, Jagiellońską, Kościelną, Kuppnera, Ogrodową, Pod Murami, Poznańską, Ratuszową, Dr. Rzepnikowskiego, 19 Stycznia, Warszawską i Wybudowanie. Okręgowa Komisja Wyborcza okręgu II. urzęduje w lokalach Magistratu od godz. 12—17. Główna Kom. Wyborcza urzęduje w lokalu biura adwokata Petri. Przewodn. tej komisji jest adw. Wilhelm Petri, zastępca dyr. J. Sierszeński. Godziny urzędowania od 15—18. Spisy wyborców wyłożono do przejrzenia w wyżej wymienionych lokalach w godz. urzędowania od 12—18 bm. Każdy powinien w tym czasie sprawdzić, czy jest uprawniony do głosowania. Składanie list kandydatów nastąpi najpóźniej do 16-go bm. w Głównej Komisji Wyborczej. Liczba wyborców, **uprawnionych do zgłoszenia listy kandydatów,** wynosi w I. okręgu **27**, a II. okręgu **25** podpisów.

Sanacyjna lista kandydatów.

Lubawa. Nasze przewidywania o utworzeniu listy sanacyjno-urzędniczo-kupiecko-rolniczo-robotniczej sprawdziły się co do joty. Do tego bloku przyłączyły się jeszcze **„rzemieślnicy" z pod znaku pp. Dąbkowskiego, Hejki i Turkowskiego.** W ub. czwartek odbyło się **czwarte** z kolei zebranie Tow. Sam. Kupców, które trwało aż do godz. **1 w nocy.** Na zebraniu tem sklecono jakąś tam listę kupiecką z przyłączeniem się rolników. Tego dnia odbyło się zebranie N. P. R., na którem uchwalono własną listę. P. Dąbkowski zwołał zebranie „rzemieślników", na które przyszło **kilku** szoferów i czeladn. rzem. Wysunięto tak **śmieszne kandydatury,** że aranżerowie **się wycofali.** Wiadomo, że **całe rzemiosło** wypowiedziało się **za Niezależną Lista Narodową m. Lubawy.** W ub. **piątek** przybył podobno **zastępca Starosty** i odbyło się zebranie tych **wszystkich list niewyraźnych.** Uzgodniono **wspólną listę pod firmą sanacyjną,** do której przyłączyli się kupcy, oczywiście tylko **zależni, rzemieślnicy Dąbkowskiego oraz Zapolski ze swymi robotnikami.** Tak więc powstała już wyraźnz co do swego sanacyjnego oblicza lista ludzi **zależnych. Jakże inaczej wygląda „Niezależna lista, naprawdę Narodowa m. Lubawy", która zasługuje na jak najszersze zaufanie.**

Jak obchodziło Tow. Powst. i Wojaków swój uroczysty wieczorek w Skarlinie?

Skarlin. Dnia 5 bm. o godz. 7 wiecz. skompletowało się Tow. z swym prezesem i komitetem na czele. O godz. 7.30 stanęło Tow. w karnych szeregach do uroczystości na sali p. Watkowskiego. Uroczystość rozpoczął prezes p. Zuralski hasłem „Za Wolność", w tem ukazał się poczet sztandarowy miejsc. Tow., który został powitany hymnem narodowym oraz uczczony hasłem wojackiem przez powstanie z miejsc ze strony gości. Następnie przystąpił prezes do uroczystego wręczenia dyplomu drhowi Hejce z obwodowego zjazdu w Nowemmieście. W krótkich słowach podziękował prezes takowemu za jego zasługi, zaznaczając, że to odznaczenie jest i dla miejsc. towarzystwa niemałym zaszczytem. Następnie p. Prezes powinszował odznaczonemu i podziękował mu przez podanie ręki. O godz. 8-mej nastąpiło oficjalne powitanie przez prezesa p. Zuralskiego wszystkich obecnych gości, w pierwszej linji duchowieństwa w osobie ks. admin. Komkowskiego, wszystkich pań, wszystkich pozamiejscowych delegacyj i rodzin wojackich, wygłaszając następnie treściwe, patrjotyczne przemówienie do wojaków i gości, zapewniając, że nasi Wojacy stali w obronie granic naszej Ojczyzny i stać będą, a na końcu wzniósł okrzyk na cześć Rzeczplitej i P. Prezydenta, powtórzony gromko przez gości i brać wojacką trzykrotnie. Momentalnie orkiestra Straży Poż. wraz z chórem wojackim odegrała i odśpiewała hymn wojacki pod batutą drha sekr., miejsc. organisty Kowalskiego, wywołując wielce patrjotyczny nastrój wśród gości i wojaków. Z żalem podniósł prezes nieobecność zaproszonych władz, nawet miejsc. sołtys, p. Brzeski, nie przybył na uroczystość. Następnie ogłosił prezes program dalszej uroczystości wieczorku. A mianowicie o godz. 9.30 wyprowadził prezes wraz z żoną ziemianina, p. Mówińskiego z Lekart, polones z kwiatami, który wypadł wspaniale.

O godz. 10.30 odbył się biały walc z kotyljonami, a panie przystąpiły do dekorowania swych partnerów. Następnie o godz. 11.45 przystąpiono do wyboru królowej wieczorku. Stwierdzono rekordową liczbę 72 sztuk wstążek, powiewających na stroju p. Anastazji Suwińskiej, którą prezes udekorował wspaniałą szarfą pamiątkową jako królowę wieczorku wojackiego i wygłaszając przemówienie do niej zakończył okrzykiem na jej cześć, a orkiestra odegrała vivat. Królowa wieczorku w serdecznych słowach podziękowała za gościnność i niespodziankę i życzyła dalszego rozwoju Towarzystwa.

Zabawa, przeplatana jeszcze przemówieniem prezesa p. Zuralskiego i prezesa Tow. Powst. i Wojaków z Krotoszyn, p. Pukalskiego, przeciągnęło się dość długo. Za wspaniale udały wieczorek należy się uznanie Zarządowi wraz z komitetem i obywatelstwu za dary do bufetu. Dowód to, jak wielką życzliwością cieszą się nasi Powst. i Wojacy. Gość i obserwator.

Kradzież ubrania z pieniędzmi.

Lipinki, W nocy onegdaj niewykryty osobnik wszedł przez okno do mieszkania rolnika p. Józefa Kobylskiego w Lipinkach i skradł leżące na krześle spodnie i kamizelkę. W kieszeni kamzelki znajdowało się 2422 zł gotówki oraz weksle in blanco na sumę 13.800 zł.

Rzucił się pod pociąg.

Sumowo. Ostatnio donosiliśmy o znalezieniu na torze Wichulec—Sumowo zwłok roln. Jana Gałasza ze Zgniłobłot. Śledztwo obecne wykazało, że G. rzucił się pod pociąg z powodu niezapłacenia dzierżawy przez dzierżawcę Abdelmanna. Denat osierocił żonę i 6-ro dzieci.

Z Pomorza.

Sanacja agituje.

Lidzbark. W związku z wyborami stara się oczywiście i miejsc. sanacja o pozyskanie jak najwięcej głosów, a tem samem większości kandydatów do Rady Miejskiej. Swiadczą o tem wymownie gęsto w oknach wystawnych wywieszone odezwy do obywatelstwa „Narod. Blok Gosp. Społ.". Lecz to nie jedyny sposób. Oprócz tego idzie ogromnie intensywna cicha robota. Nasze społeczeństwo jednak najmniejszej nie ma ochoty pójść na pasku sanacji i utworzy niezależną listę. Oprócz Obozu Narodowego i N.P.R. zamierza oddzielnie iść do wyborów.

Kradzież roweru.

Lidzbark. W środę, 8 bm. w godz. poł. skradziono z podwórza poczt. prawie nowy rower p. J. Witkowskiego siły pomoc. przy tut. urzędzie poczt. Stwierdzono, że śmiałym złodziejem jest osobnik około 25-letn., chodzący po żebraczce, który ulotnił się wraz z rowerem szosą pod Zieluń, widocznie do Kongresówki. Policja wdrożyła śledztwo.

Aresztowanie 2 rzeźników za pomysłowy interes.

Działdowo. Aresztowano tu 2 rzeźników niejakiego Siewerta z Działdowa i Bernarda z Narzyma, gdyż uprawiali obaj pomysłowy interes. S. był zatrudniony jako czeladnik u m. rzeź. Waśniewskiego w Działdowie, którego dłuższy czas okradał, oddając skradzione mięso swemu spólnikowi B. do Narzyma, który tamże prowadził warsztat rzeź. Złoczyńcy dzielili się zyskiem aż ich wreszcie „nakryto". I sprawdziło się przysłowie: „Tak długo dzban wodę nosi, aż się ucho urwie"!

Klucz pod wycieraczką ułatwił kradzież.

Chełmża. Z mieszkania Prasa Jana w Chełmży skradziono zł. 3.770, — która znajdowała się w zamkniętej szafie. Złodziej wszedł do mieszkania zapomocą otwarcia drzwi kluczem, który znajdował się pod wycieraczką przed mieszkaniem. Sprawca kradzieży po opuszczeniu mieszkania schował klucz pod wycieraczkę.

Smutny koniec zabawy.

Grudziądz. W mieszkaniu urzędnika magistratu Kaczmarczyka w czasie nieobecności tegoż w domu 12-letni synek jego Leon bawił się ze swym kolegą szkolnym Stefanem Lipińskim w pościg policjanta za złodziejem. Uzbroiwszy się we flower 6-milometrowy, chłopczyk, udając policjanta, w czasie pościgu po pokojach strzelił do Lipińskiego, raniąc go śmiertelnie. Smierć nastąpiła po 15 minutach.

Z dalszych stron Polski.

Tragiczna śmierć całej rodziny bezrobotnego.

Bydgoszcz. Dn. 11 ubm. całą rodzinę Wojciechowskich, składającą się z ojca Stanisława, bezrobotnego od dłuższego handlowca, jego żony i czworga dzieci, znaleziono zatrutą gazem świetlnym. Kurki gazowe były odkręcone. Dwie dziewczynki, 13 i 10 letnia, spoczywały w jednem z łóżek, w drugiem matka i najmłodsza 9-letnia córeczka. Chłopiec 9-letni leżał na otomanie, Stanisław Wojciechowski siedział zaś na krześle przy stole.

Wszystko wskazuje na to, iż zachodzi tu wypadek zgóry uplanowanego samobójstwa.

Wojciechowski, jako bezrobotny, od roku już nie płacił komornego i groziła mu eksmisja.

Dwa tysiące złotych w kożuchu żebraka.

Wieluń. (B. Kongresówka). W zagrodzie Franciszka Ładowskiego w Borkach zjawił się z prośbą o nocleg jakiś żebrak. Wskazano mu miejsce na słomie w kuchni przy piecu; nazajutrz żebraka znaleziono bez życia. Jak wykazały oględziny lekarskie zwłok, żebrak zmarł wskutek anewryzmu serca. Policja w poszukiwaniu dowodów osobistych przetrząsnęła odzież żebraka i znaleziono w kożuchu zaszyty pod podszewką zwitek banknotów około 2.000 zł. Dochodzenia idą w kierunku ustalenia nazwiska zmarłego żebraka, a tem samem ewentualnych krewnych, którzy odziedziczyliby znalezioną przy zmarłym sumę.

Niedzielne wyniki głosowania w Niemczech.

Nieoficjalnie.

W głosowaniu do Reichstagu wzięło udział 41.801.292 osoby, w tem padło głosów na Hitlerowców 38.572.882 i nieważnych 3.2223.410.

W plebiscycie ogółem padło głosów 42.364.028. w tem głosowano za „tak" 39.527.824
„nie" 2.065.909
ponadto nieważnych 770.295.

Tajemnicze podróże niem. dyplomatów.

Warszaw. W kołach politycznych zwrócono uwagę, że mniejwięcej przed 10 dniami wyjechał do Berlina poseł niemiecki w Warszawie v. Moltke w towarzystwie attache wojskowego gen. Schindlera. Mieli oni wrócić w miniony piątek, tymczasem pobyt ich przedłuża się. Obaj byli przyjęci w Berlinie przez Hindenburga i Hitlera.

Równocześnie uderza, że w międzyczasie przypadł był właśnie niespodziany przyjazd posła polskiego w Berlinie Lipskiego do Warszawy i odjazd jego z powrotem po rozmowie w Belwederze.

Emisja bonów funduszu inwestycyjnego.

Na 1 grudnia 10 milj. zł.

Warszawa. Min. Zawadzki wydał rozporządzenie o emisji bonów funduszu inwestycyjnego.

1 grudnia będzie wypuszczonych 10 seryj bezterminowych i nieoprocentowanych bonów funduszu inwestycyjnego w odcinkach po 25 zł. wartości nominalnej. Każda serja obejmuje 40 tys. sztuk bonów o numeracji kolejnej od 1 do 40 000. Emisja zatem na dzień 1 grudnia wynosi 400 tys. sztuk na sumę 10 milj. zł.

Umorzenie odbywać się będzie przez losowanie publiczne, przeprowadzone co tydzień przez komisję rządową. Losowanie polega na wyciągnięciu 7 numerów z liczbą od 1 do 40 000, przyczem bony, opatrzone temi numerami, uznaje się za wylosowane równocześnie we wszystkich serjach. Losowanie odbywać się będzie co czwartek. Wylosowane bony wykupywane będą przez kasy funduszów skarbowych po 100 zł, za bon 25-złotowy.

Ile będzie notarjuszy na Pomorzu?

Ogłoszone zostało rozporządzenie min. sprawiedliwości o ustaleniu ilości stanowisk notarjuszów i ich siedzib urzędowych.

Dla Pomorza ustanowionych zostało 36 stanowisk notarjuszów i to w następujących miejscowościach:

W okręgu sądu okręgowego w Chojnicach 10, z tego w Chojnicach 2, w Czersku 1, w Kościerzynie 2, w Sępolnie 1, w Starogardzie 2, w Tczewie 1 i w Tucholi 1.

W okręgu sądu okręgowego w Gdyni 6, z tego w Gdyni 3, w Kartuzach 1, w Pucku 1 i w Wejherowie 1.

W okręgu sądu okręgowego w Grudziądzu 7, z tego w Gniewie 1, w Grudziądzu 3, w Nowem 1 i w Swieciu 2.

W okręgu sądu okręgowego w Toruniu — w Toruniu 3, w Brodnicy 1, w Chełmnie 1, w Chełmży 1, **w Działdowie** 1, w Kowalewie 1, **w Lidzbarku** 1, **w Lubawie** 1, **w Nowem Mieście** 1 i w Wąbrzeźnie 2.

Ujemny bilans handlowy za miesiąc październik.

Bilans handlu zagranicznego Polski za październik rb. po raz pierwszy od dłuższego czasu wykazuje saldo ujemne w sumie — **13 milj. 340 tys. zł.** Wywóz z Polski wyniósł w październiku — 1.298 203 tonny wartości — 91 milj. 012 tys. złotych. Przywóz wyniósł 251.987 tonn wartości 104 milj. 352 tysiące zł.

Ujemne saldo bilansu handlowego za październik wpłynęło poważnie na zmianę ogólnego salda w bilansie zagranicznym Polski za przeciąg 10 miesięcy roku bieżącego. Za trzy kwartały rb. saldo dodatnie bilansu handlowego wyniosło 49.372 tysiące złotych. Wobec ujemnego salda za październik w kwocie — 13 milj. 340 tys. złotych, dodatnie saldo bilansu handlowego Polski za 10 miesięcy rb. zmniejszyło się do sumy 36 milj. 032 tysiące złotych.

Wszędzie ci dyktatorzy są jednacy.

„Dobry Wieczór" **z sentymentem** opisuje pożałowania godny los **generała Balbo, szefa lotnictwa włoskiego:**

Stał się **tak głośny, że aż zagłuszył brzmienie innego nazwiska.**

I to zdecydowało o jego losie...

Władca faszystów Włoch mianował **generała Balbo — marszałkiem,** urządził mu wspaniałe przyjęcie, **ściskał i całował w oba policzki...**

Poczem **„przyjął dymisję"** marszałka Balbo ze stanowiska ministra lotnictwa **i mianował go... gubernatorem afrykańskich kolonij włoskich.**

W Afryce żyją murzyni. Zamieszka tam teraz **również marszałek Balbo...**

Marszałek **Balbo,** którego imię **głośne** było niedawno w całym świecie, ale najgłośniejsze stało się w ojczyźnie „czarnych koszul"!

Tak głośne, że na pewien czas zagłuszyło inne głośne nazwisko.

A tamtego — głuszyć nie wolno. Bo jest jedno! W całem państwie — jedno...

Więc jedzie marszałek Balbo do Afryki.

„Murzyn zrobił swoje — murzyn może odejść...".

Biały murzyn — do czarnych murzynów...

Zamknięcie Stow. Akad. w Krakowie.

Nawet akademicki oddział „Strzelca"...

Warszawa. W Krakowie zamknięto 14 stowarzyszeń akademickich, z tych 11 dlatego, ponieważ w terminie nie przedłożyli deklaracji. Pomiędzy niemi zawieszony został także akademicki oddział „Strzelca", wskutek zupełnej bezczynności tejże organizacji.

Z istniejących 144 organizacyj akademickich na Uniwersytecie Krakowskim 40 jest naukowych, 22 samopomocowych, 28 kół prowincjonalnych, 7 korporacyj i 27 organizacyj ideowo-wychowawczych.

Telegram kapłanów, b. więźniów sowieckich, do Ojca św.

Ryga. Byli więźniowie sowieccy, kapłani katoliccy, którzy powrócili ostatnio na Litwę, wysłali do Watykanu telegram następującej treści:

„Biskup Matulonis i dziesięciu księży, którzy szczęśliwie powrócili z wygnania na Litwę, składają u stóp Ojca św. wyrazy synowskiej miłości i wdzięczności. Z całego serca dziękują Mu za modły, zanoszone do Boga i za ojcowską troskliwość o chrześcijan w Rosji, a szczególniej za przesłane im błogosławieństwo za pośrednictwo Nuncjatury Apostolskiej; wszyscy zawsze są gotowi powrócić na dawne pole pracy, gdy tylko zażąda tego Stolica św".

Smierć wskutek zatrucia krwi.

Subkowy, pow. tczewski. 34-letni rolnik Alfons Kikuta zadrasnął się lekko w okolicy ucho, które wkrótce opuchło. Lekarz stwierdził zakażenie krwi i zabrał K. do szpitala w Tczewie. Pomimo operacji nieszczęśliwy zmarł.

Uroczyste otwarcie Polskiej Akademji Literatury.

Warszawa. Dnia 8 bm. o godz. 19 wieczorem nastąpiło otwarcie Polskiej Akademji Literatury.

Akademję zagaił p. prezes **Wacław Sieroszewski,** który wygłosił **przemówienie powitalne,** poczem głos zabrał prezes Rady Ministrów p. **Janusz Jędrzejewicz.** Referat o celach, zadaniach i znaczeniu Akademji wygłosił członek Akademji p. **Wacław Berent.**

Po wyczerpaniu części oficjalnej inauguracyjnego posiedzenia, odbył się bankiet, wydany przez p. premjera Jędrzejewicza na cześć akademików. W uroczystej inauguracji prócz członków Akademji wziął udział P. Prezydent Rzplitej, członkowie gabinetu z premjerem Jędrzejewiczem na czele i członkowie korpusu dyplomatycznego.

Skarb w kominie.

Łódź. W Konstantynowie pod Łodzią, w czasie rozbiórki starego domu, robotnicy, zajęci rozbiórką komina, znaleźli w nim owiązany szmatami garnek z monetami. Powiadomiony o wykopanym skarbie właściciel domu odniósł garnek wraz z wartościami do miejsc. posterunku policji państwowej. W garnku znajdowało się ponad 70 rosyjskich monet srebrnych, przeważnie z r. 1861, 2 złote monety francuskie 10 frankowe oraz kilkanaście monet drobnych miedzianych.

Przypuszczać należy, że monety zostały ukryte za czasów powstania w 1863 roku przez któregoś z uczestników powstania względnie przez jego rodzinę.

Wiadomość o wykopanym skarbie wywołała zrozumiałe wrażenie.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Wtorek, dnia 14. XI. 7.00 Audycja poranna, 12.05 Muzyka salonowa. 15.40 Utwory na 2 fortepiany. 16.40 „Igrzyska sport. mł. polskiej z zagranicy". 16.55 Arje i pieśni. (Tr. ze Lwowa). 17.50 Recital skrzypcowy Mańskiej. 17.50 „Bież. wiad. roln.". 18.00 „Skarby architektoniczne Wielkopolski. (Tr. z Poznania). 18.20 Muzyka lekka ork. jazz. 19.25 Felj. akt. 19.45 Dz. wieczorny. 20.15 Koncert symf. ork. P. R. 21.15 „Przygoda Krzysztofa Arciszewskiego" fragm. z pow. Rychlińskiego. 21.30 D. c. koncertu. 22.15 Wiad. sport. 22.25 Muzyka tan.

Sroda, 15. XI. 7.00 Audycja poranna. 12.05 Muzyka salonowa z płyt. Dz. południ. Wiad. met. Płyty. 15.40 Koncert, 16.10 Program dla dzieci a) Opowiadanie pt. „Czem jesteś synku?" b) Piosenki. c) wesoła audycja. 16.40 Skrzynka poczt. 16.55 Arje i pieśni. 17.20 Recital fortep. Melmanówny. 17.50 „Skrzynka poczt. roln." 18.00 „O umiędzynarodowieniu łaciny". 18.20 Muzyka salonowa. 19.25 „Maszyna a poezja". 20.00 Koncert muzyki lekkiej. 21.15 Felj. „Królowie polscy w pieśni bałkańskiej. 21.30 Recital fort. Soetans'a. 22.25 Muzyka tan.

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.